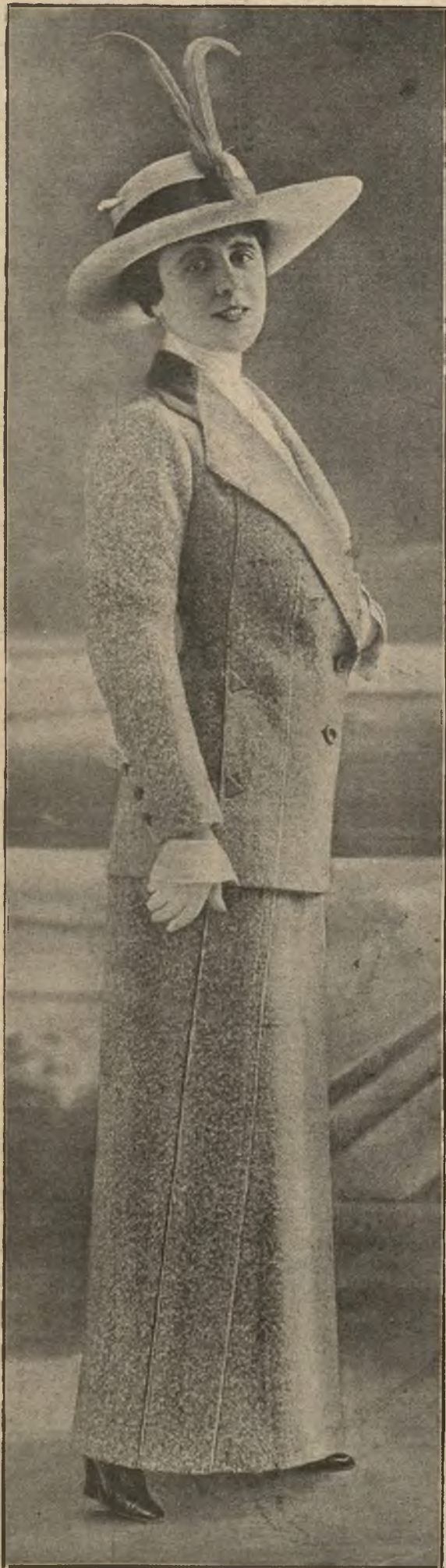


Ze świata kobiecego.

A jednak to wiosna.

Stwierdziłam w przeszłej pogadance, zresztą za starszymi i mądrzejszymi od siebie, że sezon, jaki



Kostium wiosenny z szewiotu przerabianego, z materiału angielskiego, naszywany prostymi pasami tegoż koloru.

nich dni jednak słońce tak silnie przyświeca, że zgodnie z prawami natury, zdejmując spłowiałe tony z trawników i krzaków, zamieniając je bogatymi i żywymi barwami, tak jak z wszystkiego, co martwe, co nie współpracuje z wielkim mistrzem natury, przeciwnie wypija jasność tonów. Być może, że za dni kilka przyjdzie znowu szaruga, niemniej jest równie prawdopodobnem, że wiosna rozgospodaruje się, ciepła i pogodna.

A że przetrzucić się w wiosenne szaty, to nie znaczy wyjąć je tylko z szafy, trzeba wcześniej zastanowić się, co kupić i jak dać zrobić.

Zatem przede wszystkim zająć się trzeba wyborem materiału na kostium *tailleur*; otóż najmodniejszymi będą angielskie materiały przerabiane, szewioty cienkie *cover-coats* angielskie, materiał groszkowego wyrobu, zwany *grain-de poudre*, sukna zaś są na ten sezon wykluczone. Spódnice wysokie po nad talię, wykończone naszyciem jedwabnem, lub stembnowaniem z piękną klamrą. Tiuniki pozostają tylko w kształcie prostego brytu z przodu i z tyłu, przybranego od dołu haftem, lub aplikacją. Robi się też bardzo kontrafaldy podwójne od pleców, nie przyszyte od połowy, co nadaje większą sutość spódnicy. Krzyżowania płaskich naszyć przybranych guzikami stosuje się także bardzo w tym roku. Na zakietach naszyta takie stosują się w ten sposób, że często zakiet wygląda jakby miał na wierzchu naszyte bolero, lub przystembnowaną pelerynkę. Zresztą również noszone są krótkie zakieci, jak i z długą baskiną, spływającą od paska.

Widziałam śliczny kostium, przysłany z Wiednia, zrobiony z szewiotu szarego i białego. Był on całociowy. Zresztą część tworząca zakiet nie była przyszyta na dole do spódnicy, tworząc coś lżejszego. Spódnica tworzyła jakby futerał, otulający biodra, a otwarty z przodu okazując bryt biały. Górna część zakietkowa miała bolero popielate, resztę białą, a rewersy i mankiety z niebieskiego sukna. Do tego dołączony był kapelusz, toczek z tagali popielatej, zmarszczonej za pomocą wstążki przeciągniętej przez materiał toku, w kolorze *vieux-bleu* i olbrzymim *choux* z wstążki w tymże kolorze, umieszczonym ku tyłowi.

Bardzo noszą spódnice zapinane od góry do dołu na duże guzy, obciążane materiałem, albo na samym przodzie, albo ukosem od środka ku lewej stronie. Staniki robią się jeszcze kimonowo, ale niezmiernie luźno, często zapinane z przodu, lub ukosem na równie duże guziki, jak te, które zdobią spódnice.

Pasmantery tak bogato stosowane w sukniach strojnych i wieczorowych okryciach, stosują się także do kostiumów *tailleur*. Widzi się kostiumy przybierane zamiast guzikami kuleczkami pasmanteryjnymi, tworzącymi pionowe, lub poziome linie. Takie kuleczki zdobią i zakieci. Materiały *tenis*, białe z czarnem, pozostaną modnymi, szczególnie gdy białego dużo, a paseczki czarne wąskie.

Suknie wizytowe coraz częściej robią się całociowe, lub o spódnicy wysokiej od nasady piersi. Czasami przybierają się tiuniką fartuszkową poje-

dynczą, lub podwójną. Czasami znowu przeciwnie na staniczek narzucony jest rodzaj szkaplerza, z przodu sięgający talii, z tyłu wydłużony jak szarfa, do dołu spódnicy.



Kostium wiosenny z szewiotu ciemno-popielatego z białem. Zakiet ary, kapelusz popielaty, pióro białe.

Wiosna 1912.

Wiosna 1912.

MAGAZYN
HENRYKA SCHWARZA

Kraków, Grodzka 13 — Telefon 43

Kostiumy, Modele,
Płaszcze.

Nowości w metrowej sprzedaży.

obecnie przeżywamy, nie jest wiosną, lecz szarugą wiosenną. Tak było zeszłego tygodnia, gdy natura stanowczo szarą zachowywała barwę. W ciągu ostat-

Czasami połączenie spódnicy z westką jest tak nieznaczne, że suknia robi wrażenie *princess'y*.
Ramo.